

Sygn. akt I Ca 191/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 czerwca 2017 roku

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Barbara Bojakowska

Sędziowie SSO Elżbieta Zalewska-Statuch

SSR del. Beata Witkowska

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 14 czerwca 2017 roku w Sieradzu

na rozprawie

sprawy z powództwa W. K. i R. J.

przeciwko M. T. i Towarzystwu (...) SA w W.

o odszkodowanie

na skutek apelacji pozwanego Towarzystwa (...) SA w W.

od wyroku Sądu Rejonowego w Łasku

z dnia 15 lutego 2017 roku, sygnatura akt I C 944/16

I. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że uchyla rozstrzygnięcia zawarte w punktach 2, 3, 5, 6 i 7 tego wyroku, oddalając powództwo przeciwko pozwanemu Towarzystwu (...) SA w W. i w rozstrzygnięciach zawartych w punktach 8 i 9 wyroku wyłącza odpowiedzialność pozwanego Towarzystwa (...) SA w W. z solidarnego obowiązku zwrotu powodom kosztów procesu;

II. zasądza od powodów W. K. i R. J. na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) SA w W. kwoty po 450 (czteryście pięćdziesiąt) złotych od każdego z nich z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego przed Sądem I instancji;

III. zasądza od powoda W. K. na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) SA w W. kwotę 390 (trzysta dziewięćdziesiąt) złotych z tytułu zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

IV. zasądza od powoda R. J. na rzecz pozwanego Towarzystwa (...) SA w W. kwotę 303 (trzysta trzy) złote z tytułu zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego;

V. oddala żądanie pozwanej M. T. zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I Ca 191/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 15 lutego 2017 roku Sąd Rejonowy w Łasku w sprawie z powództwa W. K. i R. J. przeciwko M. T. i Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W. o odszkodowanie, zasądził: od pozwanej M. T. na rzecz W. K. kwotę 3 500 zł tytułem odszkodowania z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 4 września 2016 r. (pkt. 1) oraz od pozwanego Towarzystwa (...) na rzecz W. K. kwotę 3300 zł tytułem odszkodowania z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 4 września 2016 r. do dnia zapłaty (pkt. 3), zastrzegając, że spełnienie świadczenia opisanego w pkt 1 lub 2 wyroku na rzecz W. K. w zakresie kwoty do 3300 zł przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego od jego świadczenia do tej kwoty (pkt. 3).

Sąd Rejonowy zasądził również od pozwanej M. T. na rzecz R. J. kwotę 1750 zł tytułem odszkodowania z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 4 września 2016 r. do dnia zapłaty (pkt. 4) i od pozwanego Towarzystwa (...) na rzecz R. J. kwotę 1550 zł tytułem odszkodowania z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 4 września 2016 r. do dnia zapłaty (pkt. 5), zastrzegając, że spełnienie świadczenia opisanego w pkt 4 lub 5 wyroku na rzecz R. J. w zakresie kwoty do 1550 zł przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego od jego świadczenia do tej kwoty (pkt. 6).

W pozostałym zakresie Sąd Rejonowy oddalił oba powództwa (pkt. 7) i zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powoda W. K. kwotę 537,80 zł i na rzecz powoda R. J. kwotę 640,80 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt. 8 i 9).

Orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia i wnioski:

M. T. prowadzi zawodowo hotel pod nazwą (...) Ośrodek (...) w K. gmina P..

3 maja 2017 r. w hotelu odbywał się zlot motocyklowy. Uczestniczyli w nim powodowie W. K., R. J. oraz P. F. (1). Zlot organizowała jedna osoba, która załatwiała wszystkie związane z tym sprawy z pozwaną M. T. oraz wydawała klucze uczestnikom zlotu. Hotel był wynajęty jedynie na potrzeby zlotu, nie przebywali w nim inni goście.

Powodowie oraz P. F. (2) otrzymali jeden wspólny pokój. Posiadali do niego jeden klucz.

W. K. wniósł do pokoju kask motocyklowy S. G.-A. (...), system nagłaśniający do kasków (...)1 oraz rękawice motocyklowe D. F. (...).

R. J. zostawił w pokoju kask motocyklowy S. N..

Wieczorem odbyła się kolacja, na którą poszli powodowie oraz P. F. (2).

P. F. (2) wrócił do pokoju około godzony 10.00. Nie zamknął pokoju na kluczu, aby mogli wejść do niego powodowie. Po północy do pokoju wrócili powodowie.

Drzwi zewnętrzne do budynku, w którym znajdował się pokój powodów, nie były zamknięte na klucz, w recepcji nikt nie przebywał.

Rano powodowie odkryli brak kasków motocyklowych, zestawu nagłaśniającego oraz rękawic. Zgłosili ten fakt pozwanej. Została zawiadomiona Policja.

Nocleg w pokoju trzyosobowym jaki zajmowali powodowie kosztuje 35 zł od osoby.

W. K. nabył kask motocyklowy S. G.-A. (...) 24 lipca 2015 r. za kwotę 2370 zł, system nagłaśniający do kasków (...)1 31 lipca 2015 r. za kwotę 1200 zł, zaś rękawice motocyklowe D. F. (...) 13 lipca 2015 r.

za kwotę 1160 zł.

Powód R. J. zakupił kask motocyklowy S. N. 13 lipca 2015 r. za cenę 2180 zł.

W chwili zdarzenia M. T. miała w związku z prowadzonym ośrodkiem zawartą z pozwanym Towarzystwem (...) umowę ubezpieczenia min. od odpowiedzialności cywilnej. Suma gwarancyjna została określona na 10000 zł.

Zgodnie z Ogólnymi warunkami ubezpieczenia W. obejmuje ochroną ubezpieczeniową odpowiedzialność cywilną ubezpieczającego jeżeli w związku z posiadaniem mienia lub prowadzeniem ubezpieczonej działalności jest on obowiązany do naprawienia szkody osobowej lub szkody rzeczowej poniesionej przez osobę trzecią (§ 48 pkt 1).

Odpowiedzialność ta obejmuje zarówno odpowiedzialność z tytułu czynów niedozwolonych (tzw. odpowiedzialność cywilna deliktowa) jak i odpowiedzialność z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania (odpowiedzialność cywilna kontraktowa) - § 48 pkt 3.

W § 53 przewidziano, że ochrona ubezpieczeniowa nie obejmuje roszczeń z tytułu szkody powstałej w rzeczach osób trzecich, które zostały ubezpieczonemu oddane w pieczę lub dozór (ust. 2 pkt 3).

Paragraf 56 przewidywał franszyzę redukcyjną w odniesieniu do każdej szkody rzeczowej w wysokości 200 zł. Sama franszyza redukcyjna została określona jako wartość pomniejszająca należne odszkodowanie. Warunki ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej przewidywały także możliwość dodatkowych klauzul rozszerzających ochronę ubezpieczeniową w tym klauzulę F, zgodnie z którą ubezpieczyciel odpowiada także za szkody polegające na utracie rzeczy osób trzecich oddanych ubezpieczającemu w pieczę lub dozór a wynikających z kradzieży z włamaniem lub rabunku.

Zdaniem Sądu powództwo jest zasadne, choć nie w pełnym zakresie.

Odnosząc się do pozwanej M. T. wskazano, iż powództwo znajduje swą podstawę prawną w treści art. 846 k.c. z uwagi na to, iż prowadzi ona w celach zarobkowych zakład oferujący noclegi swym gościom, a powodowie W. K. i R. J. w dniu 3 maja 2016 r. korzystali z takich usług. Ponadto powodowie zakwaterowali się wraz z akcesoriami motocyklowymi, które pozostawili w hotelu. Tym samym, kaski motocyklowe, zestaw nagłaśniający i rękawice należy traktować jako rzeczy wniesione w rozumieniu w/wym. przepisu.

Niewątpliwym jest również, iż rzeczy te zostały zabrane z pokoju hotelowego, doszło do ich kradzieży, który to fakt ten nie był zasadniczo kwestionowany przez strony.

Sąd wskazał, iż z treści komentowanego przepisu wynika, że odpowiedzialność osoby prowadzącej hotel jest odpowiedzialnością na zasadzie ryzyka, a więc niezależną od tego czy przedsiębiorca nie dopełnił jakichś obowiązków, dopuścił się zaniedbań w zapewnieniu bezpieczeństwa gości i ich rzeczy, a więc niezależnie od tego czy można mu postawić jakikolwiek zarzut w tym zakresie. Może on się zwolnić wyłącznie – jak przewidział to ustawodawca – jeżeli zdoła wykazać, że szkoda wynika z właściwości rzeczy wniesionej lub wskutek siły wyższej albo że powstała wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby, która mu towarzyszyła, była u niego zatrudniona albo go odwiedzała. W tym przypadku zaprezentowany przez strony materiał dowodowy nie pozwala przyjąć, by do kradzieży rzeczy doszło z wyłącznej winy powodów lub osób z nimi powiązanych.

Sąd podniósł także, iż pozwany ubezpieczyciel sugerował, że zniknięcie akcesoriów motocyklowych mogli być zaangażowani inni uczestnicy zlotu, ale na poparcie tych twierdzeń nie przedstawił on żadnych dowodów. Z zeznań zaś powodów i świadka P. F. (2), które potwierdziła M. T., wynika, że jeden z gości widział oddalających się w nocy z

terenu ośrodka mężczyzn, widziano również stojący przy hotelu obcy samochód. Powyższe potwierdza, że w kradzież nie byli zaangażowane osoby zatrudnione przez poszkodowanych lub je odwiedzające.

Zwrócono także uwagę, iż powodowie niezwłocznie po zauważeniu straty zawiadomili o tym fakcie pozwaną - art. 847 k.c.

Podsumowując poczynione rozważania Sąd stwierdził, iż zostały spełnione wszelkie przesłanki warunkujące odpowiedzialność M. T. jako przedsiębiorcy hotelowego za szkodę powstałą wskutek kradzieży przedmiotowych akcesoriów.

Zauważono przy tym, że zgodnie z art. 846 § 5 k.c. wyłączenie lub ograniczenie odpowiedzialności prowadzącego hotel przez umowę lub ogłoszenie nie ma skutku prawnego. Tym samym bez znaczenia pozostaje, według Sądu fakt, że pozwana umieściła stosowne oświadczenie w hotelu.

Ustalając wysokość szkody Sąd oparł się na wartości utraconych przedmiotów wynikającej z faktur.

Wskazano przy tym, iż ubezpieczyciel sugerował, że winno się wziąć pod uwagę aktualną wartość akcesoriów, które były w momencie kradzieży rzeczami używanymi ale Sąd nie podziela tej argumentacji.

Zdaniem Sądu, w polskim systemie prawa obowiązuje zasada pełnego naprawienia szkody. Odszkodowanie więc ma co do zasady przywrócić równowagę w sferze majątkowej poszkodowanego zakłóconą zdarzeniem szkodzącym. W przedmiotowej sprawie chodzi

o przedmioty zakupione w krótkim okresie czasu przed ich utratą. Nadto ich specyfika – akcesoria takie jak kaski czy rękawice – sprawiają, że trudno wymagać od poszkodowanych zakupu tych rzeczy jako używanych. Tym samym, niejako fizycznie naprawiając szkodę powodowie musieli zakupić rzeczy nowe płacąc pełną ich cenę.

Mając to na względzie Sąd przyjął ceny zakupu utraconych przedmiotów, jako punkt wyjścia w ustaleniu wysokości odszkodowania stwierdzając, iż w przypadku W. K. jest to kwota 2370 zł za kask motocyklowy, 1200 zł za system nagłaśniający oraz 1160 zł za rękawice, zaś R. J. to kwota 2180 zł za kask. Wartości te uwzględniają podatek VAT jako, że brak jest podstaw do przyjęcia, że powodowie mają prawo do odliczenia podatku od towarów i usług.

Sąd zwrócił uwagę, iż pozwany ubezpieczyciel podnosił również, że powodowie przyczynili się do powstania szkody - 362 k.c. jednak, w realiach niniejszej sprawy nie można dopatrzeć się okoliczności pozwalających zastosować ten przepis, gdyż przyczynienie

to miałyby polegać na tym, że pokój hotelowy nie był zamknięty na klucz. W sytuacji jednak gdy wydano tylko jeden klucz na trzyosobowy pokój, jego lokatorzy przebywali na kolacji,

z której wracali w różnych porach, nie można im uczynić z tego powodu zarzutu niewłaściwego zachowania.

Sąd podniósł także, iż art. 849 k.c. przewiduje, że zakres obowiązku naprawienia szkody przez utrzymującego zarobkowo hotel lub podobny zakład w wypadku utraty lub uszkodzenia rzeczy wniesionych ogranicza się, względem jednego gościa, do wysokości stokrotnej należności za dostarczone mu mieszkanie, liczonej za jedną dobę, jednakże odpowiedzialność za każdą rzecz nie może przekraczać pięćdziesięciokrotnej wysokości tej należności.

Sąd wskazał, iż z zeznań pozwanej wynika, że doba hotelowa w pokoju trzyosobowym kosztuje 35 zł. Faktowi temu strona powodowa nie zaprzeczyła.

Zatem odpowiedzialność pozwanej względem każdego z powodów zamyka się kwotą 3500 zł, z czego za każdą rzecz do wysokości 1750 zł.

W ocenie Sądu, w sprawie nie zachodzą okoliczności znoszące powyższe ograniczenia zgodnie z art. 849 § 2 k.c., gdyż przepis ten stanowi, że ograniczenia zakresu obowiązku naprawienia szkody nie dotyczą wypadku, gdy utrzymujący zarobkowo hotel

lub podobny zakład przyjął rzeczy na przechowanie albo odmówił ich przyjęcia na przechowanie, mimo że obowiązany był je przyjąć, jak również wypadku, gdy szkoda wynikała z winy umyślnej lub rażącego niedbalstwa jego lub osoby u niego zatrudnionej.

Sąd zwrócił uwagę, iż akcesoria motocyklowe nie zostały przyjęte przez pozwaną na przechowanie lecz po prostu wniesione. Nie można też przyjąć, że do szkody doszło wskutek rażącego niedbalstwa lub winy umyślnej hotelarza czy jego pracowników.

Nie ma podstaw do twierdzenia, że kradzieży dopuściła się obsługa ośrodka. Zaznaczono, że ośrodek został wynajęty jednej grupie, a w hotelu nie było innych gości. Członkowie zlotu uczestniczyli w uroczystej kolacji, wielokrotnie wchodzili i wychodzili z budynku hotelowego, a wszelkimi sprawami organizacyjnymi w tym np. wydawaniem kluczy zajmował się uczestnik zlotu.

W takim przypadku fakt niezamknięcia wejścia do budynku, czy brak recepcjonisty nie może być potraktowany, zdaniem Sądu, jako rażące, a więc szczególnie wysokie, niedbalstwo.

Mając to na względzie Sąd wskazał, że w przypadku W. K. odpowiedzialność M. T. za kask motocyklowy o wartości 2370 zł ogranicza się do kwoty 1750 zł (pięćdziesięciokrotność stawki hotelowej). Co do systemu nagłaśniającego (1200 zł) i rękawic motocyklowych (1160 zł) odpowiedzialność ta jest pełna, co łącznie daje kwotę 4110 zł, a przy uwzględnieniu ograniczenia wynikającego z art. 849 § 1 k.c. (stukrotność opłaty za pokój) – kwotę 3500 zł. i dlatego, w tym zakresie pozwana M. T. jest obowiązana do naprawienia powodowi jego szkody.

W przypadku R. J. Sąd wskazał, że szkoda wyniosła 2180 zł (kask motocyklowy). jednakże odpowiedzialność pozwanej za ten jeden przedmiot (pięćdziesięciokrotność stawki hotelowej) wynosi 1750 zł i dlatego taka też kwota została zasądzona od tej pozwanej na rzecz R. J..

Odnośnie odpowiedzialności pozwanego Towarzystwa (...) Sąd powołał się na art. 822 § 1 i 4 k.c. i stwierdził, że powodowie mogli, obok osoby bezpośrednio odpowiedzialnej za naprawienie szkody, pozwać również podmiot, z którym owa osoba zawarła umowę ubezpieczenia OC.

Sąd podniósł, że ubezpieczyciel bronił się argumentując, że umowa ubezpieczenia nie obejmowała szkód, jakie dotknęły powodów. Powoływał się tu na treść § 52 ust. 2 pkt 3 Ogólnych warunków ubezpieczenia, zgodnie z którym ochrona ubezpieczeniowa nie obejmuje roszczeń z tytułu szkody powstałej w rzeczach osób trzecich, które zostały mu oddane w pieczę lub dozór. Możliwe było wykupienie dodatkowej opcji – tzw klauzuli F, która rozszerzała tą odpowiedzialność na szkody polegające na utracie rzeczy osób trzecich oddanych ubezpieczającemu w pieczę lub dozór a wynikających z kradzieży z włamaniem lub rabunku, lecz M. T. z niej nie skorzystała.

Sąd z tą argumentacją nie zgodził się podnosząc, iż zgodnie z OWU obejmuje ochroną ubezpieczeniową odpowiedzialność cywilną ubezpieczającego jeżeli w związku z posiadaniem mienia lub prowadzeniem ubezpieczonej działalności jest on obowiązany do naprawienia szkody osobowej lub szkody rzeczowej poniesionej przez osobę trzecią, a odpowiedzialność ta obejmuje zarówno odpowiedzialność z tytułu czynów niedozwolonych jak i odpowiedzialność z tytułu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania.

Wskazano przy tym, iż M. T. prowadzi usługi hotelowe, a z tego rodzaju działalnością immanentnie i ustawowo jest związana odpowiedzialność za utratę rzeczy wniesionych do hotelu przez gości.

Nie ulega wątpliwości Sądu, że skoro ubezpieczyciel udziela ochrony w zakresie odpowiedzialności cywilnej hotelarza, to także i w tym zakresie, gdyż § 52 mówi o rzeczach oddanych w pieczę lub dozór. Oba pojęcia wymagają swoistej aktywności ze strony obu podmiotów, oddania przedmiotu pod „ochronę” i objęcia tą „ochroną”. W tym zaś przypadku

rzeczy po prostu wniesiono do hotelu, a więc nie było w tym udziału osoby prowadzącej hotel czy powierzenia ze strony gościa hotelowego.

Tym samym, w ocenie Sądu komentowane postanowienie umowy ubezpieczeniowej nie wyłącza odpowiedzialności ubezpieczyciela za szkodę wynikłą w okolicznościach opisanych w art. 846 k.c.

Zauważono trzeba, że umowa przewidywała tzw. franszyzę redukcyjną, polega na tym, że odpowiedzialność ubezpieczyciela ulega redukcji o określoną kwotę – w tym przypadku 200 zł.

Tym samym, w ocenie Sądu, jeżeli M. T. względem W. K. odpowiada do kwoty 3500 zł, to W. już do kwoty 3300 zł, a więc z uwzględnieniem franszyzy redukcyjnej w wysokości 200. Analogicznie w przypadku R. M. T. odpowiada do kwoty 1750 zł, zaś W. do kwoty 1550 zł.

O odsetkach orzeczono na podstawie art. 359 k.c. i art. 481 k.c.

Sąd zwrócił także uwagę, iż osoba odpowiedzialna bezpośrednio za naprawienie szkody oraz ubezpieczyciel, z którym osoba ta zawarła umowę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej odpowiadają in solidum, co oznacza, że każdy z podmiotów odpowiedzialnych jest zobowiązany w ramach swojego własnego i odrębnego długu, ale spełnienie świadczenia przez jednego z nich powoduje wygaśnięcie długu drugiego.

W niniejszym przypadku owa „wspólna” odpowiedzialność dotyczy, zdaniem Sądu, jedynie kwoty 3300 zł w przypadku W. K. i 1550 zł w przypadku R. J., gdyż ubezpieczyciel odpowiada z uwzględnieniem franszyzy redukcyjnej. Zatem ponad w/wym. kwoty odpowiedzialność ponosi już samodzielnie M. T..

Mając na względzie istotę odpowiedzialności in solidum Sąd zastrzegł, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego choć dotyczy to jedynie kwot 3300 zł i 1550 zł.

W pozostałym zakresie powództwa podlegały oddaleniu.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., z uwzględnieniem art. 105 k.p.c. mając na względzie, iż w niniejszej sprawie koszty procesu należne każdemu z powodów obliczono indywidualnie.

Z powyższym orzeczeniem nie zgodził się pozwany zakład ubezpieczeń, który zaskarżył rozstrzygnięcie w punktach – 2 – 9, zarzucając mu:

- naruszenie przepisów prawa procesowego, w szczególności art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 299 k.p.c., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie w postaci fragmentarycznej i wybiórczej oceny dowodów przeprowadzonych na okoliczność ustalenia przebiegu wypadku szkodzącego, zachowania powodów podczas zdarzenia szkodzącego oraz wartości skradzionych rzeczy, w sytuacji gdy dowodami przeprowadzonymi na te okoliczności był dowód z przesłuchania powodów, który to jest dowodem subsydiarnym,

- naruszenie przepisów prawa procesowego, a w szczególności art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c., poprzez przyjęcie, że powodowie wykazali swoje roszczenie w całości, podczas gdy w sprawie nie przeprowadzono żadnego obiektywnego dowodu, a dowód z zeznań świadka, jak i przesłuchania powodów traktowane powinny być jako dowody akcesoryjne, gdyż oczywistym jest, że zarówno powodom, jak i świadkowi (znajomemu powodów) zależy na pozytywnym dla powodów rozstrzygnięciu toczącego się postępowania,

- naruszenie przepisów prawa procesowego, a w szczególności art. 245 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c., poprzez przyjęcie, że powodowie wykazali swoje roszczenie w całości, podczas gdy przedstawione przez powodów faktury są dokumentem prywatnym, podpisanym jedynie przez wystawcę, niewskazującym odbiorcy, w sytuacji gdy pozwany kwestionował roszczenie przedstawiając alternatywne ceny skradzionych akcesoriów motocyklowych; nadto, faktury te nie udowadniają faktu zakupu akcesoriów motocyklowych przez powodów,

- naruszenie przepisów prawa materialnego, w szczególności art. 822 § 1 k.c., poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że (...) S.A. ponosi odpowiedzialność za szkodę w niniejszym postępowaniu, podczas gdy łączącą pozwaną i pozwanego umowa ubezpieczenia była umową dobrowolną, do której zastosowanie mają postanowienia Ogólnych Warunków Ubezpieczenia W. (...), stanowiących integralną część umowy, e. naruszenie przepisów prawa materialnego, w szczególności art. 846 § 1 k.c. w zw. z art. 362 k.c., poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i ustalenie, że nie zachodzi przesłanka egzoneracyjna w postaci powstania szkody wyłącznie z winy powodów W. K. i R. J., podczas gdy powodowie zawinili swoim postępowaniem, które to doprowadziło do kradzieży sprzętu motocyklowego, a przynajmniej przyczyniło się w stopniu znacznym, tj. 70% do powstania szkody.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o zmianę rozstrzygnięcia w zakresie zaskarżenia poprzez oddalenie powództwa w całości, a także poprzez rozliczenie kosztów procesu stosownie do wyniku sprawy zweryfikowanego w toku instancji, rozstrzygnięcie o kosztach procesu w zakresie postępowania w I i II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, stosownie do wyniku postępowania i zasady odpowiedzialności strony za wynik sprawy.

W odpowiedzi na apelację pozwanego powodowie wnieśli o jej oddalenie w całości apelacji i o utrzymanie wyroku Sądu I instancji w mocy oraz zasądzenie od tego pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania w II instancji, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację pozwanego zakładu ubezpieczeń – pozwana M. T. wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie od apelującego pozwanego na rzecz pozwanej M. T. kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego ubezpieczyciela jest zasadna, a jej uwzględnienie skutkuje zmianą zaskarżonego wyroku i oddaleniem powództwa w całości w stosunku do skarżącego.

Na wstępie wskazać należy, że sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji (art. 378 § 1 k.p.c.) na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym (art. 382 k.p.c.) z tym zastrzeżeniem, że przed sądem pierwszej instancji powinny być przedstawione wyczerpująco kwestie sporne, zgłoszone fakty i dowody, a prezentacja materiału dowodowego przed sądem drugiej instancji ma miejsce wyjątkowo (art. 381 k.p.c.).

Wywody apelującego w ramach zarzutów naruszenia wskazanych w apelacji przepisów postępowania – art. 233, 299, 245 k.p.c. przez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów w zasadzie dotyczą naruszenia prawa materialnego, gdyż skarżący kwestionuje w ogóle zasadę swojej odpowiedzialności za szkodę w mieniu powodów. Natomiast tego rodzaju uchybienia pozwany może zwalczać jedynie w ramach zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego, które zresztą powołał w złożonym środku zaskarżenia – art. 822 k.c.

Przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający

albo ubezpieczony (art. 822 § 1 k.c.). Natomiast jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia (art. 822 § 2 k.c.).

Przedmiotem ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej jest zatem odpowiedzialność ubezpieczającego za szkody wyrządzone osobom trzecim, a więc szkody wyrządzone wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, jak i szkody wyrządzone na skutek czynu niedozwolonego. Jest to więc ubezpieczenie jego odpowiedzialności

za wyrządzenie szkody opartej na zasadzie winy, ryzyka, słuszności oraz nawet w sytuacjach, gdy odpowiedzialności nadano charakter absolutny (bezwzględny). Ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej sięga zatem tak daleko, jak odpowiedzialność cywilna ubezpieczającego, która ma charakter wtórny do odpowiedzialności cywilnej wskazanego w ustawie lub w umowie podmiotu (vide: Z. Gawlik, Komentarz do art. 805 Kodeksu cywilnego [w:] Kidyba A. (red.), Gawlik Z., Janiak A., Kopaczyńska-Pieczniak K., Koziół G., Niezbecka E., Sokołowski T., Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część szczególna, wyd. II, opubl. LEX 2014, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 23 grudnia 2014 r., I ACa 1378/14, LEX nr 1651900). Przedmiotem ubezpieczenia nie jest jednak wyłącznie powstanie obowiązku naprawienia szkody poniesionej przez osobę trzecią, lecz wystąpienie zdarzenia (wypadku ubezpieczeniowego) wskazanego w umowie ubezpieczenia, który spowodował powstanie po stronie ubezpieczającego bądź ubezpieczonego obowiązku odszkodowawczego wobec osoby trzeciej (vide: J. M. Kondak [w:] KC red. Osajda 2015, wyd. 13, opubl. Legalis, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 2009 roku, III CSK 300/08, opubl. Legalis).

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy niezasadnym jest zdaniem Sądu Odwoławczego twierdzenie, iż pozwany ubezpieczyciel ponosi odpowiedzialność za szkody powodów w ich mieniu powstałe na skutek kradzieży, gdyż z treści umowy, a szczególnie OWU – stanowiących integralną jej część – zawartej pomiędzy M. T., a ubezpieczycielem, nie wynika taka odpowiedzialność.

Wskazać trzeba, iż bezspornym jest iż pozwana M. T. prowadząca usługi hotelowe, ponosi odpowiedzialność za utratę rzeczy wniesionych do hotelu przez gości – art. 846 k.c., która to okoliczność nie była kwestionowana przez skarżącą.

Bezspornym jest również, iż M. T. zawarła z Towarzystwem (...) umowę ubezpieczenia min. od odpowiedzialności cywilnej (...), do której to zastosowanie mają „Ogólne Warunki Ubezpieczenia W. (...).

Ponadto warunki ubezpieczenia OC przewidywały możliwość dodatkowych klauzul rozszerzających ochronę ubezpieczeniową „klauzulę F”, zgodnie z którą ubezpieczyciel odpowiada także za szkody polegające na utracie rzeczy osób trzecich oddanych ubezpieczającemu w pieczę lub dozór, a wynikających z kradzieży z włamaniem lub rabunku, który to jednak wariant ubezpieczenia nie został wykupiony przez pozwaną M. T. (umowa - k. 17).

Wskazać trzeba, iż w § 47 ust. 5 pkt 1 w/wym. OWU, znajduje się definicja „szkody rzeczowej” – t.j. „uszkodzenie lub zniszczenie rzeczy wraz z wszelkimi uszczerbkami poniesionymi w ich następstwie przez tego samego poszkodowanego. Nie stanowi szkody rzeczowej uszczerbek wynikający z utraty rzeczy, w tym utraty możliwości korzystania

z rzeczy, chyba że utrata jest następstwem zniszczenia lub uszkodzenia rzeczy” (OWU – k. 49v).

Ponadto z § 53 ust. 2 pkt 3 oraz § 48 w/wym. OWU wynika, że ochrona ubezpieczeniowa nie obejmuje roszczeń z tytułu szkód polegających na utracie rzeczy osób trzecich oddanych mu w pieczę lub dozór, wynikającej z kradzieży z włamaniem lub rabunku (OWU – k. 50).

Skoro zatem, z treści umowy i OWU stanowiącej jej integralną część wynika, że ubezpieczyciel nie ponosi odpowiedzialności za kradzież mienia powodów, gdyż pozwana prowadząca hotel nie wykupiła takiego wariantu ubezpieczenia, to tym samym nie można mówić o tym, że pozwany zakład ubezpieczeń ponosi w przedmiotowej sprawie odpowiedzialność in solidum za szkodę powodów.

W tych warunkach, wobec braku odpowiedzialności pozwanego ubezpieczyciela za szkody powstałe w majątku powodów, bezprzedmiotowym było odnoszenie się przez Sąd II instancji do zarzutów skarżącego dotyczących wykazania roszczenia przez powodów, czy miarkowania jego wysokości.

Z omówionych przyczyn Sąd Okręgowy, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżone orzeczenie w ten sposób, że uchylił rozstrzygnięcia zawarte w punktach

2, 3, 5, 6 i 7 tego wyroku, oddalając powództwo przeciwko pozwanemu Towarzystwu (...) i w punktach 8 i 9 wyroku, wyłączając odpowiedzialność pozwanego Towarzystwa (...) z solidarnego obowiązku zwrotu powodom kosztów procesu, o czym orzeczono jak w punkcie I sentencji.

Następstwem zmiany orzeczenia była modyfikacja rozstrzygnięcia o kosztach zastępstwa procesowego należnych od strony przegrywającej przed Sądem pierwszej instancji.

O wymienionych kosztach orzeczono w punkcie II sentencji, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., a zatem zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, który powodowie przegrali w pierwszej instancji w całości.

Sąd zasądził więc od każdego z powodów na rzecz pozwanego kwoty po 450 zł – łącznie 900 zł – tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego, ustaloną w oparciu o § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804).

O kosztach postępowania apelacyjnego należnych od każdego z powodów na rzecz pozwanego zakładu ubezpieczeń, Sąd Okręgowy orzekł w punktach III i IV sentencji, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., mając również na względzie zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, który powodowie przegrali w instancji odwoławczej w całości.

Sąd zasądził więc od powoda W. K. na rzecz pozwanego ubezpieczyciela kwotę 390 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, na które to złoży się: koszty sądowe – opłata od apelacji od wysokości zaskarżonego roszczenia w stosunku do tego powoda – w wysokości 165 zł – uiszczona przez pozwanego – ustalona na podstawie art. 3 ust. 2 pkt 1 w zw. z 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz.U. z 2016 r., poz. 623) oraz kwota 225 zł z tytułu kosztów zastępstwa prawnego pozwanej w postępowaniu apelacyjnym – stanowiąca połowę stawki – ustaloną na podstawie § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.).

Ponadto Sąd zasądził od powoda R. J. na rzecz pozwanego ubezpieczyciela kwotę 303 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, na które to złoży się: koszty sądowe – opłata od apelacji od wysokości zaskarżonego roszczenia w stosunku do tego powoda – w wysokości 78 zł – uiszczona przez pozwanego – ustalona na podstawie art. 3 ust. 2 pkt 1 w zw. z 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz.U. z 2016 r., poz. 623) oraz kwota 225 zł

z tytułu kosztów zastępstwa prawnego pozwanej w postępowaniu apelacyjnym – stanowiąca połowę stawki – ustaloną na podstawie § 2 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.).

Sąd oddalił również żądanie pozwanej M. T., dotyczące zwrotu od pozwanego ubezpieczyciela kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym, o czym orzeczono jak w punkcie V sentencji, mając na uwadze, iż za koszty wynikłe z czynności procesowych, podjętych przez poszczególnych współuczestników wyłącznie we własnym imieniu, inni współuczestnicy nie odpowiadają (art. 105 § 2 zd. 2 k.p.c.).